N^er 272. ROK 1834. CZWARTEK 27 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące wraz z Rozmaitościami Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Waleryana B.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Tomir.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Réaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	7	27" 5''' 480	+ 00,2	1''' 92	Zachodni słaby	Pochmurno	
26	12	5,763	+ 1, 4	2, 07	,, ,,	,, ,,	
	3	6,133	+ 1, 0	2, 02	,, ,,	,, ,,	
	9	7,066	0, 0	1, 89	Pn. Zachodni słaby	,, ,,	

Część Polityczna.

Treść naynowszych wypadków tegoczesnych.

Na giełdzie londyńskiey rozeszła się pogłoska dnia 14 b. m. że woyska królowéy hiszpańskiéy odniosły znaczne zwycięztwo nad karlistami; papiery jednak nieco spadły.— Podobnież w Frankforcie nad Menem oprócz polskich i pruskich papierów, bardzo poszukiwanych, wiele innych spadło; o hiszpańskie nawet się nikt niespytał.— Odkryto znowu spisek w Madrycie w nocy z dnia 3 na 4. — O klęsce jenerała O'Doyle donosi już urzędownie gazeta nadworna madrycka. — Portugalija używa pomyślności; dowodem tego jest uchwalenie 600 milijonów realów na poparcie rolnictwa w kraju; zniesiono tam dziesięciny; odsądzenie od tronu D. Miguela jednomyślnie przyjęte. — Pożyczka guebhardowsk została nakoniec w Madrycie d. 8 b. m. uznaną. — Zumalacarreguy miał prosto póyśdź ku miastu Vittoria. — Ministerstwo francuskie z d. 10. znowu dnia 15. rozwiązane zostało! Mamy więc w dziejach nawalnie politycznych i *ministerstwo pięciodniowe*.— Dziennik *Temps* twierdzi, że Talleyrand nie powróci już do Londynu. — W mieście Saragossie było zaburzenie liberalistów, z powodu że Carnicer z 2000 karlistewskiego woyska znaydował się o pięć mil, i nikt mu nieśmiał dać oporu; i że wiele mieszkańców z Saragossy uformowali w okolicy miasta nową bandę. — Sultan turecki zaczyna znowu rozbrajać swoją flottę.— Republikanizm zapala coraz bardziey głowy brazyliyczyków.— Jeszcze dnia 13. dziennik *Messager* wiedział z pewnością, że nowe ministerstwo francuskie, nieutrzyma się w cale. — Mina miał już odnieść dwie korzyści nad karlistami. — N. Cesarz Mikołay w pięciu dniach odbył teraźnieyszą swą podróż z Petersburga do Berlina, wyjechał bowiem z tamtąd dnia 8. po południu, a dnia 13. o tymże czasie staną w Berlinie. — Na giełdzie paryzkiey wielkie panowało zaburzenie papierowe, z powodu tak nagłéy zmiany nowego ministerstwa.— Równie i w Anglii ministerstwo whigów jest na schyłku.

Xiąże Wellington powołany został do Króla do utworzenia nowego ministerstwa. — Wielka parada woyskowa miała mieysce w Berlinie dnia 22. b. m. na którey znaydował się N. Cesarz Wszech Rossyi Król Polski.—Nowe ministerstwo francuskie składać się ma znowu z doktrynerów. Marszałek Mortier (xiąże Treviso), jest już mianowany prezesem rady ministrów i ministrem woyny. — Izba parów dla sądzenia politycznych więźniów, zwołana jest na dzień 24. b. m. w Paryżu. — Rozwiązane ministerstwo francuskie nazywają tylko *trzechdniowem*, bo już dnia 13 wieczorem wszyscy podali się do dymissyi!....—O korzyściach Miny biegała dnia 16 pogłoska w Paryżu.— Już nawet minister belgiyski spraw zagranicznych doniósł izbie deputowanych w Bruxelli o zmianie ministerstwa angielskiego, i natrącił o xięciu Wellingtonie, że ma bydź twórcą nowego gabinetu.— Dziennik handlowy paryzki donosi pod dniem 17 b. m. z dziennika *Times* że ministerstwo angielskie już rozwiązane i xiąże Wellington jest na czele nowego.

WIADOMOŚCI Z DZISIEYSZEY POCZTY.

Berlin 19 *listopada po południu o godzinie* 4. Nadeszła tu przez depeszę telegraficzną ze Strażburg'a wiadomość z Paryża pod dniem 15. że nowe ministerstwo francuskie z dnia 10. Listopada, znowu rozwiązane zostało.

Paryż 14 *Listopada.* Wczorayszy dzien-*Messager* dkniosł o godzinie 5 wieczorem, że nowe ministerstwo już nieistnieje, że na dzisieyszey radzie wszyscy podali się do dymmissyi. — Monitor i dziennik paryski milczą jeszcze dziś o tém ważném zdarzeniu. — Zapewiają, iż rząd edebrał pomyślne wiadomości z Hiszpanii, i że Mina odniósł już dwia ważne korzyści nad karlistami.

Dnia 15 *Listopada.* Hrabia Pozzo di Borgo miał wczoray posłuchanie u króla, i zaraz potem wysłał gońca do Petersburga.— *Courrier Français* donosi że nowe ministerstwo francuskie z dnia 10 trwało tylko trzy dni, i nazywa je dla tego *trzechdniowem ministerstwem.*— Wiadomość ta nie miłe zrobiła wrażenie na giełdzie.

Dnia 16 *Listopada.* Zdaje się że doktrynerowie napowrót wniydą do ministerstwa. Marszałek Mortier przyjął urząd prezesa rady ministrów i ministra woyny. Po Pana Humann, wysłano gońca do Strazburga.

Dnia 17 listopada. — Monitor nic jeszcze niezawiera o mianowaniu nowych ministrów; skąd wnoszą, że jeszcze nie porozumiano się względem doboru osób. — Dzisieyszy *Journal de Commerce* donosi, że gabinet angielski rozwiązany, i Xże Wellington powołany został do Króla. — W Londynie uirzymują, że to Królowa spowodowała tę odmianę.

Londyn 8 *Listopada.* Dzisieysza gazeta *Times* zawiera następujący artykuł: »Król, po zeyściu z tego świata hrabiego Spencer, (umarł w tych dniach,) korzystał z tey pory, do zmienienia ministerstwa; i jest wszelki powód do wierzenia, że posłano po Xcia Wellingtona. Wszystko to sprawiła Królowa. Wszyscy tu są ciekawi, jakie wrażenie uczyni ta wiadomość na giełdzie.

Dnia 16 *Listopada.* Wiadomość o zmianie naszego ministerstwa stała się już dziś powszechną.— Utrzymują że król dał już xięciu Wellingtonowi zlecenie, aby nową administracyą utworzył. Zmiana ta, pociągnęła za sobą, razem i zmianę systematu politycznego. Wiadomość ta sprawiła dziś na giełdzie wielkie podziwienie; małpa jednak miała wpływ z początku na papiery, aż do godziny 2 z południa; kiedy dopiero coraz większey nabrała rzeczywistości, i gdy w teyże w chwili nadeszło oraz doniesienie z Paryża o rozwiązaniu ministerstwa xięcia Bassano, nateuczas papiery nieco spadły.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Wiedeń 6 *Listopada.* Gazeta Prezburska donosi z Clausenburga: »Członkowie

deputacyi seymu siedmiogrodzkiego do N. Cesarz Jmci mieli zaszczyt otrzymać d. 3 Października w Brünn prywatne posłuchanie u Monarchy. Hrabia Degenfeld miał do J. C Mci przemowę, w którey wystawił cel wysłaney do stanów deputacyi, aby u stóp N. Cesarz Jmci złożyć hołd uczuć i niezachwianey wierności stanów siedmiogrodzkich, wraz z ich pismem, w którem wymieniają powody dotychczasowych przeszkód w czynnościach seymowych, i wynurzają N. Cesarzowi Jmci nayczulszą wdzięczność za wspaniałomyślne wsparcie ubogich w ziemi siedmiogrodzkiey podczas drożyzny. J. C. K. Mość raczył w łaskawey odpowiedzi oświadczyć deputacyi: »Przyjąłem WPanów, Mości Panowie, bo zawsze chętnie daję przystęp poddanym moim do mnie. Przyjmuję WPanów jako takich, lecz nie jako posłanników władzy jeszcze prawnie nieustanowioney.» Poczem Monarcha z stałością oświadczył swoje niezadowolenie z dotychczasowego postępowania teraźnieyszego seymu. Między innemi raczył J. C. K. Mość powiedzieć: »Polegając na tem, iż pełnię móy obowiązek władzcy, wzywam stany, aby także z swey strony pełniły swoje obowiązki.»

Lizbona 25 *Października.* Pozorną przyczyną przytaczaną przeciw mianowaniu xięcia Palmella prezesem rady, jest to, iż taki urząd, niebespieczny z względu na wielką władzę powierzoną prezesowi nieodpowiedzialnemu, nie jest objęty prawem zasadniczém; lecz rzeczywiście oppozycya jest bardziey osobiście przeciw wspomnionemu xięciu, niż przeciw urzędowi. Przeciwnicy przeszłéy administracyi, którą kierował Silva-Carvalhos, żądali tylko oddalenia jego, nie troszcząc się, kto będzie następcą jego. Na czele tego stronnictwa był Palmella, a przez odniesione poczęści zwycięztwo, (gdyż Silva Carvalho pozostał na urzędzie ministra skarbu), objął Palmella ster rządu; lecz stronnicy jego widzą się bardzo zawiedzionemi w swojey nadziei. Składają więc połowę oppozycyi; druga zaś połowa jest złożona z przyjaciół Carvalho, którym danie pierwszeństwa nienawidzonemu Palmella przed utalentowanym ministrem skarbu, jest cierniem w oczach. Pierwsza oppozycya istnieje szczególniéy w izbie parów, a druga w izbie deputowanych. W pierwszéy hr. Taipa jest niezmordowanym.

Dotychczasowy poseł portugalski w Madrycie Pan Moraes Sarmento, który pragnie zasiadać w izbie parów, otrzymał na prośbę swoją uwolnienie od tego urzędu, a następcą jego ma bydź Pan Lima. Dawniey już za panowania Ferdynanda piastował P. Lima urząd posła przy dworze hiszpańskim.

Na jedném z posiedzeń izby deputowanych uczynił rząd wniosek, aby wyznaczony był posag dla królowéy, ze względu na bliskie jey zamęście. Oppozycya oświadczyła iż zgadza się na to, żądała atoli przedewszystkiém, aby izbie przedłożony był budżet. Minister skarbu odpowiedział, iż rząd ma prawo wstrzymać się z przedłożeniem budżetu, aż do przyszłego zwyczaynego posiedzenia stanów, to jest do Stycznia 1835 (teraźnieysze bowiem posiedzenie jest nadzwyczayném); że wszelako ministerium może izbie dać przyrzeczenie, iż za dni kilka budżet będzie przedstawiony.

Że to dotąd nie nastąpiło, tego powodem ma bydź odmienność zdań w gabinecie; ponieważ Silva Carvalho, Freire i biskup z Koimbry byli za bezzwłocznem przedłożeniem budżetu, inni zaś ministrowie oświadczyli się zu odłożeniem téy czynności do 4 miesięcy.

Izba deputowanych przyjęła pod rozwagę swoją następujące wnioski do siebie podane:

1) aby powiększyć płacę officerów;

2) aby w klasztorze *Alcobaca* utworzyć dom inwalidów, (na wzór tego rodzaju zakładów we Francyi i Anglii) któryby objąć mógł 1500 officerów i żołnierzy.

3) aby dobra narodowe rozdane były między officerów i ochotników, którzy w skutku usług od r. 1828 pełnionych, stali się niezdolnymi do trudnienia się rzemiosłem lub innym jakim zarobkiem;

4) aby przy rozdawaniu urzędów, przy równych zdolnościach dawano pierwszeństwo znanym stronnikom Królowey;

5) aby w kościele klasztoru Estrella założony był Panteon;

6) aby reszta gmachu tego przeznaczoną była na zakład wychowania dzieci, pozostałych po Portugalczykach, którzy w kraju znakomite położyli zasługi.

Konstantynopol 15 *Października.* Żyjemy tu ciągle w wielkiem oczekiwaniu. Uzbrojenia wojenne trwają ciągle, a między dyplomatami panuje nadzwyczayna czynność. Ambassadorowie wielkich mocarst znoszą się ciągle z Reis-Efendim, i odbyli oprócz tego w zeszłym tygodniu 2 narady w domu Internuncyusza austryackiego, w skutku czego wysłano gońców do Petersburga, Paryża i Lindynu. Użyto wszystkich usilowań, aby przeszkodzić wybuchowi kroków nieprzyjacielskich, i zdaje się, iż skutek będzie pomyślny. Tymczasem uznał lord Ponsonby za patrzebne, wezwać admirała angielskiego na morzu śródziemnem, aby eskadrę vice-króla miał jak naystaranniey na oku.

Mehmed Ali zgromadził (jak słychać) wszystkie swe okręty wojenne w Alexandryi, i zaopatrzył je we wszystkie potrzeby, aby na pierwszy rozkaz wypłynąć mogły. Sułtan wie o tem, ale nie przestaje starać się o to, aby armija jego w Azyi była na groźnem stanowisku. Mehemed Ali użala się więc i z tego względu, i uniewinnia tem swoje wojenne przygotowania. Trudno wszelako uwierzyć, aby dway przeciwnicy ośmielili się, w brew woli wszystkich mocarstw europeyskich, woynę rozpocząć; spodziewać się więc należy, że się skończy na groźbach jeżeli tylko niepolityczne postępowanie Ibrahima w Syryi nie pociągnie za sobą większych poruszeń. Nieda się zaprzeczyć, że panuje wielkie nieukontentowanie w tym kraju, który wolałby być pod łagodnieyszem berłem Sułtana. Wszelako nie potwierdziła się pogłoska, która się była rozeszła przed kilką dniami, jakoby w Palestynie wybuchło powstanie. Niedziw jednakże byłoby, gdyby się wieść ta sprawdziła.

Flotta turecka opuściła przed tygodniem port tuteyszy, aby na morzu Marmora ćwiczyć się w wielkich manewrach; atoli onegdy powróciła i zdaje się, iż nie przedsięwzięto wcale żadnych obrotów. Donoszą, że Sułtan, który chciał bydź obecnym na tych ćwiczeniach, udał się był na okręt admiralski, i że w chwili, gdy na niego wsiadł, szabla mu upadła w morze. Wypadek ten miał Sułtana zmartwić tak nadzwyczaynie, iż wydał rozkaz, aby flota natychmiast się wróciła i ćwiczeń zaniechała. Szabla ta była drogą dla Osmanów pamiątką. Była niegdyś własnością Solimana II. który ją nosił przy sobie na wszystkich swych wyprawach i we wszystkich bitwach. Z tey przyczyny uważali ją Turcy prawie za świętość narodową. Gdy teraz wpadła do głębi morza, opanowały zabobonnych Osmanów naysmutnieysze przeczucia.

Co się tyczy stanu zdrowia, doniesienia z prowincyi nie są tak bardzo zatrważające. Morowe powietrze grassuje głównie w stolicy, i nie zrządziło na prowincyach zniszczeń tak okropnych. Również wolne jest dotąd woysko od tey klęski; co przypisują dobrym urządzeniom naczelnie dowodzącego Reszyd baszy. Armija ta liczy teraz 32 pułków piechoty, 19 pułków jazdy i 160 armat ze stósownym oddziałem artyllerzystów. Ogół wynosi około 80,000 ludzi.

List z Konstantynopolu donosi, że Sułtan z wyspy Chalkis, gdzie obecny był przy ćwiczenin floty, powrócił do Stawros. Donoszą, że kiedy wsiadał na statek parowy, wpadła mu w wodę szabla, i niemogła już bydź wynalezioną. Sułtan zbladł, stał przez parę momentów nieporuszony i zdawał się bydź nader zamyślonym. Nikt z dworzan nie śmiał podnieść głosu. Nareszcie Seraskier rzucił się do stóp Sułtana, mówiąc: »Niechay Naywyższy użyczy długich lat panu naszemu! Niechay się weseli dusza jego, a nie zasmuca z powodu tego nic nieznaczącego wypadku. Wielki prorok rozstrzygnął pytanie, które tak bardzo mieszało radę państwa; oświadczył, aby Muhamed nie dobywał jeszcze szabli swojey.» Gdy i Astrolog nadworny potwierdził to wytłumaczenie wypadku, wydano flocie rozkaz, aby wróciła do swey przystani.

Podróżni wracający z Aleppu, Tripolis i Damaszku, opisują w nayokropnieyszych kolorach system rządu egipskiego. Chwycono się środków policyjnych, nieznanych dotąd w krajach muzułmańskich. Okryto nadzwyczay wiele spisków, tak, iż jest podeyrzenie, że Ibrachim ma zamiar zbogacania się majątkiem obwinionych. W Tripolis scięto 11 znakomitych kupców; przeszło 100 jest uwięzionych.

Wyrachowano, iż od kwartału umiera w Konstantynopolu co tydzień po 1000 ludzi.

W skutku nawalnic morskich utonęło na morzu czarnem 30 okrętów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Dnia 27 Listopada.

Potocki Augustyn hrabia z Galicyi.— Czadel Wincenty chirurg z Galicyi.

WYJECHALI.

Tcherniaeff Flore z żoną do Galicyi.